



PRZEDMIOT PETYCJI: nowelizacja Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334 z późn. zm.) w zakresie art. 149 i 149a oraz art. 61 § 2 poprzez stworzenie realnej ścieżki awansu dla osób wykonujących zawód asystenta sędziego

Komorniki, 13.01.2026 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Karol Nawrocki

Szanowny Panie Prezydencie,

w związku z prowadzonymi pracami Ministerstwa Sprawiedliwości nad nowelizacją Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334 z późn. zm.) zwracam się o podjęcie działań w ramach inicjatywy ustawodawczej, którą Pan Prezydent dysponuje, w przedmiocie stworzenia realnej ścieżki awansu dla asystentów sędziego, bowiem w proponowanym projekcie przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka de facto stworzona została siatka „degradacji” zawodu, tworząca istotne niebezpieczeństwo dla sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

We wniesionym w dniu 7 marca 2025 r. przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka projekcie ww. ustawy zaproponowano nowelizację art. 147§4, 155 u.s.p. Projekt zakłada utworzenie stanowiska młodszego asystenta sędziego jako dodatkowego, najniższego stanowiska w grupie stanowisk asystenckich, na którym będą mogli być zatrudniani studenci studiów prawniczych po ukończeniu III roku i złożeniu z wynikiem pozytywnym wszystkich egzaminów przewidzianych zwykłym programem I, II oraz III roku studiów.

Wskazano, że od kilku lat, zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich, obserwuje się trudności w obsadzaniu stanowisk asystenckich w sądach. Kandydaci posiadający odpowiednie kwalifikacje i predyspozycje preferują zatrudnienie w wolnych zawodach prawniczych lub sektorze prywatnym. W ocenie projektodawcy zasadne jest ustanowienie regulacji umożliwiających wykorzystanie potencjału intelektualnego studentów prawa dla dobra wymiaru sprawiedliwości i umożliwienie im zatrudnienia w sądach na stanowiskach merytorycznych, tj. właśnie na proponowanym stanowisku młodszego asystenta sędziego.

Odnosząc się do ww. projektu, jak również porozumienia Ministra Sprawiedliwości zawartego ze Związkami Zawodowymi z 17 lutego 2025 r. pkt 1 li b w brzmieniu: „Minister zobowiązuje się do podjęcia prac legislacyjnych zmierzających do wprowadzenia nowej siatki stanowisk i wynagrodzeń asystentów sędziego z uwzględnieniem ścieżki awansu” wskazać należy, że de facto zaproponowano rozwiązanie obniżające diametralnie rangę zawodu asystenta sędziego, nie tworząc siatki awansu a siatkę „degradacji” zawodu, proponując aby czynności do tej pory wykonywane przez magistrów prawa wykonywali studenci.

W budżecie MS na 2025 rok są zabezpieczone pieniądze na 1159 etatów dla nowych asystentów w sądach rejonowych, obecnie część konkursów jest w toku, większość sądów wciąż boryka się z brakiem chętnych na stanowiska, co będzie nagminnym zjawiskiem z uwagi na brak realnej ścieżki awansu. Po 10 latach pracy jako asystent sędziego, otrzymując etat starszego asystenta oprócz niewielkiej różnicy w wynagrodzeniu, nie ma już szansy na żaden awans wyżej, w wieku trzydziestu kilku lat jego ścieżka kariery zawodowej w wymiarze sprawiedliwości jest definitywnie zablokowana. Oczywiście może odejść z zawodu asystenta sędziego i wykonywać wolny zawód, startować w nielicznych konkurach na referendarza sądowego (średnio 30 osób na miejsce, większość spoza zawodu asystenta), jednakże wydaje się, iż nie to miało być celem ustawodawcy. Podkreślić należy, że w asystentów sędziego na przestrzeni lat inwestuje się sporo, zarówno finansowo jak know-how – najpierw wysyła na staż asystencki, potem na szkolenie w Dębie, na liczne szkolenia organizowane przez KSSiP, po czym po latach pracy i zdaniu egzaminów korporacyjnych większość z nich odchodzi, a wraz z nimi ich doświadczenie i wiedza, a również niejako „inwestycja” wymiaru sprawiedliwości. Wskazać należy, że 15 lat temu aby zostać asystentem sędziego należało mieć ukończoną aplikację ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury lub zdany egzamin sędziowski lub prokuratorski albo ukończoną aplikację notarialną, adwokacką lub radcowską i złożony odpowiedni egzamin, prokuratorski, notarialny, adwokacki lub radcowski.

Obecny projekt nowelizacji może spowodować niebezpieczeństwo, iż doświadczeni starsi asystenci, często po egzaminach korporacyjnych bądź w stopniach doktorów nauk prawnych, będą masowo odchodzić z wymiaru sprawiedliwości poszukując realnej ścieżki awansu.

W związku z brakiem jakiegokolwiek drogi kariery w wymiarze sprawiedliwości dla starszych asystentów, uważam za zasadne wprowadzenie pozakonkursowej ścieżki awansu na referendarza sądowego.

Co prawda w ostatnim czasie zmieniając art. 149 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawodawca wprowadził możliwość udziału asystenta sędziego z pięcioletnim stażem pracy w konkursie na stanowisko referendarza sądowego, rozwiązanie to jednak pomija sytuację asystentów sędziów, którzy uzyskali pozytywny wynik egzaminu zawodowego bądź z tytułu posiadanego stopnia naukowego doktora n. pranych zostali wpisani na listę zawodów korporacyjnych (adwokat, radca prawny), nie różnicując ich w żadnym stopniu.

Podkreślić należy, że asystenci ci niejednokrotnie legitymują się jednocześnie wieloletnim okresem zatrudnienia na tym stanowisku, co w całokształcie regulacji systemowych dostępu do zawodów prawniczych powoduje, że posiadane przez te osoby podwyższone kwalifikacje i kompetencje wynikające zarówno z wysokiego poziomu wiedzy merytorycznej potwierdzonej zdaniem egzaminem zawodowym, czy uzyskanym stopniem naukowym, jak i doświadczeniem zawodowym, wystarczająco predestynują je do zajmowania stanowiska referendarza sądowego w trybie pozakonkursowym, bez konieczności ponownej weryfikacji ich wiedzy teoretycznej, jako drogi awansowej, realnie uatrakcyjniającej stanowisko asystenta sędziego. Wymiar sprawiedliwości natomiast nie traciłby doświadczonej kadry, a wraz z awansem wykorzystał ich wieloletnie doświadczenie zawodowe i kompetencje już jako samodzielnych orzeczników. Zaznaczyć należy, że asystenci sędziego wykonują czynności, pod nadzorem sędziego, jednakże o zakresie znacznie szerszym niż czynności referendarza sądowego, a zatem awans starszego asystenta sędziego ze złożonym egzaminem zawodowym lub wpisanego na listę zawodów korporacyjnych z tytułu posiadanego stopnia naukowego doktora n. pranych – na stanowisko referendarza sądowego powinien być naturalną drogą rozwoju jego kariery zawodowej.

Nadto za zasadne należałoby uznać umożliwienie podchodzenia starszych asystentów sędziego legitymujących się odpowiednim stażem pracy (powyżej 10 lat) do konkursów sędziowskich, bez konieczności zdawania egzaminu sędziowskiego. Jako dodatkową przesłankę można by rozważyć zdanie egzaminu zawodowego (radcowski, adwokacki) bądź wpisanie na listę

zawodów korporacyjnych z uwagi na posiadany stopień naukowy doktora n. prawnych – choć ta przesłanka nie występuje w sądownictwie administracyjnym.

Jako godną zauważenia, jak również stanowiącą wzór który winien zostać przełożony na realia sądów powszechnych, jest ścieżka kariery asystenta sędziego w wojewódzkim sądzie administracyjnym.

Co istotne asystent sędziego w sądzie powszechnych i asystent sędziego w sądzie administracyjnym wykonuje takie same czynności ujęte w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 listopada 2012 r. w sprawie czynności asystentów sędziów (Dz. U. poz. 1270).

Zgodnie z art. 6§1 pkt 7 Ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1267). do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego może być powołany ten, kto m.in. pozostawał co najmniej osiem lat na stanowisku sędziego, prokuratora, prezesa, wiceprezesa, lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej albo przynajmniej przez osiem lat wykonywał zawód adwokata, radcy prawnego lub notariusza albo przez **dziesięć lat pozostawał w instytucjach publicznych na stanowiskach związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa administracyjnego** lub pracował w charakterze asesora sądowego w wojewódzkim sądzie administracyjnym co najmniej dwa lata.

Zatem zróżnicowanie ścieżki kariery zawodowej asystenta sędziego sądu powszechnego ze ścieżką kariery zawodowej asystenta sądu administracyjnego zdaje się przejawem nierównego traktowania osób wykonujących te same czynności, za podobne wynagrodzenie, jednakże różnicując ich możliwości awansowania.

Mając powyższe na uwadze, sądzę że niezbędnym jest szybkie podjęcie kroków legislacyjnych celem umożliwienia asystentom sędziego realnej drogi awansu. Na przestrzeni ostatnich miesięcy brak reakcji Ministerstwa Sprawiedliwości na liczne postulaty w ww. materii spowodował duże rozgoryczenie w tej grupie zawodowej. Podobnie jak wykonaniem porozumienia MS ze związkami zawodowymi z dnia 17.02.25 r., gdzie de facto stworzono siatkę awansu, ale niejako „w drugą stronę” obniżając wymagania na stanowisko asystenta sędziego do wręcz kuriozalnych (młodszy asystent sędziego - brak tytułu magistra prawa, 3 rok studiów), próbując zapłacić ogromną liczbę wakatów na stanowiskach asystenta sędziego, osobami bez doświadczenia.

Podsumowując, proszę Pana Prezydenta o wsparcie w ww. kwestii. Z własnej inicjatywy oczywiście wysłałam już ww. stanowisko do komisji kodyfikacyjnej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości, jednakże moje starania w tym zakresie są bezskuteczne.

Z wyrazami szacunku,



Nie wyrażam zgody na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego moich danych osobowych.